Pytania i Odpowiedzi - Chwalenie Pana Boga

Czy chwalenie Pana Boga gwarantuje otrzymanie lepszej nagrody?

Wielu uczciwych i szczerych chrześcijan uważa, że jeśli ktoś jest wierzący, uwielbia Boga i oddaje Mu chwałę, to jest to wystarczające do zbawienia, gdyż w myśl ap. Pawła *kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie* – Rzym.10:13. Jeżeli tym chrześcijaninem jest osoba poświęcona, to czy wystarczy to, by korzystać ze wszystkich dobrodziejstw błogosławieństw Bożych? Nie. Jest to błędne przeświadczenie. Po pierwsze, nie każde kształtowanie dokonywane jest wyłączenie przez Boga, a Jego dzieci nie pozostają biernym narzędziem w Jego ręku. Apostoł Piotr wyraża to inaczej. Napomina on nas, byśmy kształtowali wzajemnie samych siebie zgodnie z Bożymi wskazówkami (1 Piotra 1:14-15).

Wiemy, że Jezus pierwszy ściągnął na siebie nienawiść świata. Czy „dzieci” – naśladowcy Mistrza – mają być obecnie w lepszej sytuacji od Niego samego? *Sługa nie jest większy od Pana. Jeżeli Mnie prześladowali i was będą prześladować* – Jan 15:20. Apostołów oraz szczerych naśladowców spotkał ten sam los, gdyż oni nie podzielają poglądów „świata”.

Kiedy patrzymy na życie ludzi, których prowadzi Pan Bóg, możemy zauważyć, że nie chroni On przed wszystkimi bólami, doświadczeniami ani cierpieniami. Wierni nie dochodzą tryumfalnie do chwały po ukwieconych, wygodnych drogach życia. Po drugie więc droga naśladownictwa musi zawierać elementy ofiarowania. Jeśli pragniemy postępować śladami Jezusa, trzeba pamiętać, co napisał apostoł Paweł:

> *A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli* – Rzym. 8:17.

Dzieci Boże są spadkobiercami dóbr Bożych. Dokładniej mówiąc, współspadkobiercami tych dóbr razem z Chrystusem Panem. Pod jakimi więc warunkami dzieci Boże są tak dalece zjednoczone z Chrystusem? *Czy możecie pić kielich, który Ja będę pił?* Przypomnijmy sobie okoliczności, w jakich nasz Zbawiciel wypowiedział powyższe słowa. Było to na kilka dni przed Jego ukrzyżowaniem. Jezus obiecał swoim uczniom, że usiądą z Nim na stolicy w Jego Królestwie. Zwracając się do uczniów, zapytał:

> *Możecież pić kielich, który Ja będę pił i chrztem, którym się Ja chrzczę, być ochrzczeni?* – Mat. 20:20-23.

Pod tym względem prawdziwi chrześcijanie, lud Boży są na całkowicie odmiennym stanowisku niż świat, z którymi Bóg się nie liczy. Nie traktuje ich jak synów, nie piją więc z kielicha prób, poświęcenia, poniżenia ani pohańbienia, który jest społecznością krwi Chrystusowej – udziałem w Jego cierpieniach. Dlatego w myśl *jeśli z Nim cierpimy, z Nim też królować będziemy; jeśliśmy z Nim umarli, to z Nim też żyć będziemy*.

Redakcja